

## Słowo wstępne

### Od zera do dwudziestego numeru

Idea stworzenia naukowego pisma humanistycznego w olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej pojawiła się w środowisku pracowników Instytutu Nauk Społeczno-Politycznych już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Nasze propozycje wydawnicze i programowe nie zostały jednak wtedy zaakceptowane ani przez kierownictwo akademii, ani przez ówczesny Komitet Redakcyjny uczelni, uznano bowiem, że w szkole wyższej o profilu przyrodniczo-technicznym nie potrzeba pisma publikującego teksty filozoficzne czy socjologiczne. Dano nam jednak możliwość drukowania wyników badań w serii „Ekonomia” ówczesnych „Zeszytów Naukowych ART” oraz uczelnianym „Biuletynie Naukowym”. Dopiero w roku 1994, dzięki życzliwości i poparciu ówczesnego redaktora naczelnego „Biuletynu Naukowego”, prof. Stefana Tarczyńskiego, udało mi się uzyskać zgodę na wydanie „próbego” humanistycznego zeszytu „Biuletynu...” nr 2 (14) pod wybranym z wielu proponowanych wariantów tytułem „Humanistyka i Przyrodoznawstwo”. Teksty zamieszczone w tym numerze otrzymały pozytywne recenzje zewnętrzne znanych i cenionych w kraju profesorów, jak też zyskały uznanie w humanistycznych środowiskach Olsztyna i wśród pracowników kortowskiej uczelni. Między innymi dzięki temu mogliśmy już wydawać pismo pod własnym tytułem i w oryginalnej szacie graficznej, poczynając od pierwszego numeru w 1995 roku.

We wstępie do pierwszego numeru „Humanistyki i Przyrodoznawstwa” pisałem: „Dzisiaj – w epoce atomizacji nauki, rozbicia jej na wiele specjalistycznych dyscyplin – coraz silniej uświadamiamy sobie potrzebę syntezy wiedzy i mądrości, potrzebę zrozumienia świata jako całości. W szczególności zaś konieczne staje się zburzenie muru, który wyrósł między humanistyką a przyrodoznawstwem, muru będącego przeszkodą dla postępu [...] w sferze badań wzajemnych oddziaływań i uwarunkowań między kulturą i naturą. [...] Jeśli nauki przyrodnicze mają na celu wyjaśnianie przyrody, to dyscypliny humanistyczne zmagają się do jej zrozumienia i usensownienia, ukazując ją w kontekście całokształtu egzystencjalnego doświadczenia jednostki i społeczeństwa. Dla lepszego zrozumienia

świata potrzebne są więc różne spojrzenia, zintegrowane wspólnymi ideami i wartościami”. Deklarowałem również, iż w roczniku „będą publikowane prace z dyscyplin humanistycznych oraz szeroko rozumianego przyrodoznawstwa, preferowane będą zaś te, które włączając się w nurt współczesnego myślenia interdyscyplinarnego, podejmować będą problemy z pogranicza różnych dziedzin i specjalności naukowych (przyrodniczych i społecznych), ukazywać ich związki i współzależności, a także aksjologiczne i filozoficzne uwikłania badań naukowych”.

Dziś, patrząc z perspektywy minionych dwudziestu lat, z satysfakcją mogę stwierdzić, iż założenia te – nadal aktualne – były konsekwentnie realizowane przez cały okres wydawania pisma. Z wielką radością i zadowoleniem chciałbym też podkreślić fakt, że przy stałej trosce o wysoki poziom merytoryczny publikowanych prac wzrastało znaczenie i oddziaływanie „Humanistyki i Przyrodoznawstwa” nie tylko w środowisku olsztyńskim, ale również w wielu krajowych środowiskach naukowych. I choć zmieniał się skład Komitetu Redakcyjnego, to linia programowa była konsekwentnie realizowana i wzbogacana o nowe wątki związane z burzliwymi przemianami zachodzącymi dziś w nauce i filozofii. Jestem przekonany, że dzięki stałemu rozszerzaniu grona liczących się w życiu naukowym krajowych i zagranicznych autorów, zwiększaniu liczby artykułów pisanych w językach kongresowych oraz dbałości o dobór poznawczo ważkich, dobrze napisanych i ciekawych tekstów ranga i wpływy pisma będą stale rosły.

W dwuzestolecie istnienia życzę Komitetowi Redakcyjnemu dopływu jeszcze lepszych tekstów, wielu cytowań w krajowych i zagranicznych publikacjach naukowych oraz coraz wyższej pozycji w rankingach, zaś „Humanistyce i Przyrodoznawstwu” kolejnych jubileuszy trzydziesto-, czterdziesto- i więcej lecia.

*Zbigniew Hull*

Redaktor naukowy w latach 1994–2005

\* \* \*

Kiedy w 2006 r. objęłam funkcję Przewodniczącej Komitetu Redakcyjnego „Humanistyki i Przyrodoznawstwa”, sytuacja czasopism naukowych wydawanych w Polsce wydawała się stabilna i nienaruszalna. Dotychczasowy system nie w pełni jednak odpowiadał wymogom „nowych czasów”. Powoli zaczęły pojawiać się dyrektywy mające na celu nie tyle usprawnienie procesu wydawniczego, ile przede wszystkim dopasowanie wymogów związanych z redagowaniem i recenzowaniem do standardów obowiązujących w innych krajach. Wprowadziłyśmy wszystkie wymagane nowymi przepisami zmiany, chociaż sensu niektórych nie mogliśmy pojąć. Nowe zasady nie przeszkodziły jednak w utrzymaniu linii programowej czasopisma. Udało się nam, mimo sugestii płynących z różnych

stron, utrzymać tytuł, a także organicznie z tytułem związane przekonanie, że humanistyka, a w szczególności filozofia i przyrodoznawstwo to dyscypliny, które mają sobie wzajemnie wiele do zaoferowania, że idea „trzeciej drogi”, chociaż nadal mało popularna, warta jest propagowania.

Chciałam podziękować panu dr. hab. Andrzejowi Kucnerowi, pełniącemu za mojej kadencji funkcję sekretarza redakcji, za zaangażowanie oraz sprawne i niezwykle skrupulatne wywiązywanie się z obowiązków; prof. Krzysztofowi Kościuszko za bezinteresowną pomoc w nawiązywaniu kontaktów z autorami z zagranicy; pani red. Elżbiecie Pietraszkiewicz za benedyktyńską pracę włożoną w językowe redagowanie tekstów. Szczególne podziękowania kieruję do autorów prac publikowanych za łamach „Humanistyki i Przyrodoznawstwa”. To dzięki Waszemu zbiorowemu wysiłkowi intelektualnemu czasopismo mogło się rozwijać, zyskując coraz wyższy naukowy status.

Panu dr. hab. Andrzejowi Kucnerowi, obecnemu redaktorowi naczelnemu, życzę dalszych sukcesów w upowszechnianiu idei przewodniej pisma.

*Ewa Starzyńska-Kościuszko*

Redaktor naczelna w latach 2006–2013

\* \* \*

Wydanie jubileuszowego numeru czasopisma „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” skłania do podsumowań i planów. W dotychczasowej ponaddwudziestoletniej historii nasz periodyk (w roku 1994 ukazał się numer „zerowy”) pełnił wiele funkcji: początkowo integrował stopniowo rozwijające się olsztyńskie środowisko filozoficzne, stanowił forum wypowiedzi reprezentantów humanistyki i nauk społecznych obu ówczesnych olsztyńskich uczelni wyższych (Akademii Rolniczo-Technicznej oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej), sprzyjał rozwijaniu kontaktów i współpracy z polskimi i zagranicznymi uniwersytetami oraz stowarzyszeniami naukowymi, m.in. Polskim Towarzystwem Filozoficznym. Z czasem zyskiwał na znaczeniu – na jego łamach coraz chętniej publikowali swoje artykuły znani polscy filozofowie, metodolodzy, logicy, a także reprezentanci nauk eksperymentalnych. Stopniowo wśród autorów pojawiali się przedstawiciele zagranicznych ośrodków naukowych.

Kolejne tomy „Humanistyki i Przyrodoznawstwa” ukazywały się w trakcie intensywnych przemian lokalnego środowiska akademickiego – powołania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w 1999 roku, powstania Instytutu Filozofii w 2001 roku i rozpoczęcia kształcenia filozoficznego na samodzielnym kierunku studiów. Warto przy tej okazji podkreślić, iż wśród autorów jubileuszowego numeru znaleźli się nie tylko obecni pracownicy Instytutu Filozofii, ale rów-

nież absolwenci kierunku filozofia, a jednocześnie słuchacze studiów doktoranckich prowadzący własne badania naukowe i przygotowujący własne dysertacje. Redakcja czasopisma jest otwarta na współpracę z najmłodszym pokoleniem polskich i zagranicznych filozofów, a jednocześnie pragnie nadal utrzymywać dobre kontakty z uznanymi reprezentantami polskiego i zagranicznego środowiska filozoficznego.

„Humanistyka i Przyrodoznawstwo” zdołała osiągnąć dobrą pozycję wśród polskich czasopism naukowych o profilu filozoficznym. W ostatnich latach podlegała kilku ocenom Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Indeksu Copernicus. Uzyskiwała dobre wyniki. Od 2006 roku czasopismo ukazuje się w dwóch wersjach: tradycyjnej oraz elektronicznej, dostępnej on-line z własnej strony internetowej: <http://uwm.edu.pl/hip>.

Aktualna sytuacja humanistyki stawia przed środowiskiem filozoficznym szczególne wyzwania. Liczebny regres studentów na polskich uczelniach, malejące zainteresowanie studiami na większości kierunków humanistycznych zbiegają się ze stale rosnącym poziomem wymagań i wyników badań naukowych. To ostatnie zjawisko daje się odczuć w wielości oraz jakości nadsyłanych publikacji. Ukazujące się w ostatnich latach numery czasopisma zawierają po kilkadziesiąt artykułów publikowanych w wyniku wyboru najlepszych po wnikliwej selekcji i recenzjach.

\* \* \*

Jubileuszowy 20. numer czasopisma pragniemy poświęcić pamięci **Profesora Witolda Tulibackiego** – filozofa, etyka, poety, literata, jednego ze współtwórców naszego periodyku, współorganizatora olsztyńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz współtwórcy Instytutu Filozofii.

*Redakcja*